

Sygn. akt V W 3263/19

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 lipca 2020 roku

**Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy w Warszawie V Wydział Karny**

**w składzie:**

Przewodniczący Sędzia Daria Wojciechowska

Protokolant Sekretarz sądowy Tomasz Janiak

Przy udziale oskarżyciela publicznego S. Z.

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 15 lipca 2020 roku

sprawy **Ł. W.** s. J. i H., ur. (...) w P.

obwinionego o to, że:

W dniu 29 maja 2019r. (siedem dni po odebraniu wezwania wysłanego na adres zamieszkania) jako właściciel pojazdu K. (...) nie wskazał na żądanie uprawnionej Straży Miejskiej komu powierzył pojazd do kierowania lub używania 26 marca 2019r. o godz. 8:00,

tj. za wykroczenie z art. 96 § 3 Kodeksu Wykroczeń w związku z art. 78 ust. 4 Ustawy z dnia 20.06.1997 r. Prawo o ruchu drogowym Dz.U. Nr 108 poz. 908 z późn. zm.

**orzeka:**

I. Obwinionego **Ł. W.** uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu i za to na podstawie art. 96§3 kw skazuje go i wymierza mu karę 100 (stu) złotych grzywny;

II. Na podstawie art. 119 § 1 kpw w związku z art. 21 i art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23.06.1973 r. (Dz. U. Nr 49 poz. 223 ze zm.) o opłatach w sprawach karnych zasądza od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 30 (trzydziestu) złotych tytułem opłaty i kwotę 100 (stu) złotych tytułem kosztów postępowania oraz na rzecz (...) W. kwotę 20 (dwudziestu) złotych tytułem zryczałtowanych wydatków poniesionych w toku czynności wyjaśniających.

Sygn. akt V W 3263/19

## UZASADNIENIE

Na podstawie zgromadzonego i ujawnionego w toku rozprawy głównej materiału dowodowego Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 26 marca 2019 r. ok. godz. 8:00 przy ul. (...) w W. M. B. ujawnił wykroczenie polegające na postoju pojazdu w odległości mniejszej niż 10 metrów od skrzyżowania, popełnione przez kierującego pojazdem marki K. o numerze rejestracyjnym (...), tj. czyn z art. 97 kw.

Z uwagi na powyższe M. B. zgłosił popełnienie opisanego wyżej wykroczenia do Referatu Oskarżycieli Publicznych Straży Miejskiej (...) W.. Następnie Straż Miejska podjęła czynności wyjaśniające i w ich wyniku ustaliła, że właścicielem pojazdu jest **Ł. W.**, którego wezwała następnie do wskazania kierującego pojazdem lub użytkownika pojazdu w wymienionym wyżej dniu. Adresat odebrał wezwanie osobiście w dniu 21 maja 2019 r. Pismem datowanym

na dzień 27 czerwca 2019 r. wystosował do Straży Miejskiej pismo, w którym nie wskazał komu powierzył pojazd do kierowania lub używania w dniu 26 marca 2019 r. ok. godz. 8:00.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie: zawiadomienia – k. 1, wezwania – k. 3, potwierdzenia odbioru - k. 4, pisma – k. 8-9, 20, zeznań świadka M. B. – k. 13, 61v, notatka urzędowa – k. 15, wyjaśnień obwinionego – k. 61v.

Obwiniony Ł. W. w toku całego postępowania konsekwentnie nie przyznawał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. W piśmie skierowanym do Straży Miejskiej wskazał, że przedmiotowy pojazd jest współwłasnością obwinionego i jego żony, a z samochodu korzystają naprzemiennie - w zależności od potrzeb bieżących, także tego samego dnia. Obwiniony zaznaczył przy tym, iż zdarzenie miało miejsce ponad 3 miesiące wcześniej i w związku z tym nie jest w stanie wskazać użytkownika pojazdu w tym dniu. Jednocześnie zarzucił Straży Miejskiej przewlekłość działania, brak należytej staranności jej pracowników, które w ocenie obwinionego stanowią próbę wykorzystania negatywnego wpływu czasu na możliwość aktywnej obrony.

W stanowisku wyrażonym w sprzeciwie od wyroku nakazowego obwiniony podniósł zasadniczo te same kwestie co w piśmie z dnia 27 czerwca 2019 r. Wskazał przy tym, że nie prowadził żadnego rejestru, który z małżonków użytkuje samochód. Ł. W. dodał również, iż formułowany zarzut jest bezpodstawny, ponieważ jednoznacznie wskazał, że w czasie zdarzenia kierowcą był jeden ze współwłaścicieli pojazdu. Zarzucił przy tym, iż Straż Miejska nie podjęła żadnych dalszych czynności mających na celu zweryfikowanie podanych informacji, chociażby poprzez przesłuchanie jego drugiego współwłaściciela. Obwiniony dodał także, iż przywołany we wniosku o ukaranie art. 78 ust. 4 ustawy Prawo o ruchu drogowym mówi o właścicielu pojazdu lub jego posiadaczu, a nie o jego współwłaścicielu. W końcowym stanowisku obwiniony powołał się na orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 12.03.2014 r. sygn. akt P 27/13.

Obwiniony stawiał się na rozprawę. Nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i potrzymał stanowisko wyrażone w piśmie do Straży Miejskiej i w sprzeciwie od wyroku nakazowego (k-61v).

### **Sąd zważył, co następuje:**

Uwzględniając przeprowadzone i ujawnione w sprawie dowody, Sąd uznał, iż potwierdziły one ponad wszelką wątpliwość sprawstwo i winę Ł. W. w odniesieniu do przypisanego mu czynu.

Sąd dał wiarę wyjaśnieniom obwinionego Ł. W. tylko w tej części, w której wskazał, iż jest współwłaścicielem pojazdu oraz że z samochodu korzysta naprzemiennie razem z żoną. Wyjaśnienia w tym zakresie są rzeczowe i wiarygodne.

Sąd odmówił natomiast przyznania waloru wiarygodności wyjaśnieniom obwinionego w pozostałej części, w której zaprzeczał on swojemu sprawstwu. Takie twierdzenia stanowią jedynie linię obrony przyjętą przez Ł. W., w celu uniknięcia ukarania za popełnione wykroczenie.

Sąd w całości obdarzył walorem wiarygodności zeznania świadka M. B., który ujawnił wykroczenie z art. 97 kw i złożył zawiadomienie w tej sprawie. Potwierdził on czas i miejsce zdarzenia, wskazując przy tym, iż samochód obwinionego utrudniał ruch na skrzyżowaniu i na pewno był tak zaparkowany powyżej minuty. Zeznał, iż nie widział kierowcy pojazdu. Podniósł, że w przeciągu kilku lat mógł złożyć ok. 100-200 zgłoszeń do Straży Miejskiej o nieprawidłowym parkowaniu. Świadek zaznaczył, że nie ma znajomych ani nie utrzymuje relacji z nikim ze Straży Miejskiej ani też że Straż Miejska nie pomagała mu w formułowaniu doniesienia. M. B. oświadczył, że celem jego działań jest zapewnienie bezpieczeństwa przed przejściem dla pieszych w okolicy przedszkola, albowiem samochody parkujące tam powodują, że nie jest bezpiecznie.

Sąd ocenił zeznania świadka jako wiarygodne w całości, ponieważ były one spójne, logiczne, konsekwentne. Świadek konkretnie i rzeczowo przedstawił posiadany zakres wiedzy. Zrelacjonował zdarzenie w sposób autentyczny i wolny od emocji. W tym miejscu warto zaznaczyć, że świadek jest osobą obcą dla obwinionego, która uzyskała wiadomości o zdarzeniu wskutek całkowicie przypadkowej obecności w jego miejscu i czasie. Nie kierują nim zatem żadne emocje,

mogące mieć wpływ na sposób postrzegania przez niego zdarzenia. Sąd nie znalazł również powodów dla których świadek miałby celowo przeinaczać fakty, jakie miały miejsce w przedmiotowym stanie faktycznym.

Przeprowadzone na rozprawie głównej dowody w postaci dokumentów, ze względu na swój charakter i rzeczowy walor, nie budziły wątpliwości co do ich wiarygodności oraz faktu na którego okoliczność zostały sporządzone oraz ze względu na okoliczności, które same stwierdzały. Sąd nie znalazł powodów, które podważałyby ich wiarygodność. W związku z powyższym uczynił je podstawą dokonanych w niniejszej sprawie ustaleń faktycznych.

Należy na wstępie podkreślić, że w niniejszym postępowaniu niewątpliwe jest, iż w dniu 26 marca 2019 r. ok. godz. 08:00 przy Cietrzewiej 24 w W. ujawnione zostało wykroczenie drogowe polegające na postoju w odległości mniejszej niż 10 metrów od skrzyżowania przez kierującego pojazdem marki K. o numerze rejestracyjnym (...), tj. czyn z art. 97 kw. Potwierdziły to zebrane w sprawie dowody w postaci zawiadomienia /k. 1/ oraz zeznań świadka M. B. /k. 13, 61v/.

Nie ulega również wątpliwości, iż współwłaściciel pojazdu marki K. o numerze rejestracyjnym (...), tj. obwiniony, został skutecznie wezwany przez Straż Miejską (...) W. do wskazania kierującego pojazdem lub użytkownika pojazdu w wymienionym wyżej dniu. Adresat w dniu 21 maja 2019 r. osobiście odebrał wezwanie /k. 4/ i nie wskazał komu powierzył pojazd do kierowania lub używania w/w czasie /k. 8-9/.

Zgodnie z art. 96 § 3 kw, karze grzywny podlega ten, kto wbrew obowiązkowi nie wskaże na żądanie uprawnionego organu, komu powierzył pojazd do kierowania lub używania w oznaczonym czasie. Wykroczenie określone w art. 96 § 3 kw ma na celu m.in. ustalenie kierującego pojazdem w razie popełnienia przestępstwa lub popełnienia wykroczenia z udziałem tego pojazdu. Przepis ten odnosi się wprost do obowiązku wynikającego z art. 78 ust. 4 ustawy Prawo o ruchu drogowym, zgodnie z którym właściciel lub posiadacz pojazdu jest obowiązany wskazać na żądanie uprawnionego organu, komu powierzył pojazd do kierowania lub używania w oznaczonym czasie, chyba że pojazd został użyty wbrew jego woli i wiedzy przez nieznaną osobę, czemu nie mógł zapobiec. Wykroczenie (zgodnie z art. 6 § 1 kw) można popełnić nie tylko w zamiarze bezpośrednim ale także ewentualnym, tzn. przewidując możliwość popełnienia wykroczenia godzić się na to.

W przedmiotowym stanie faktycznym nie zostały spełnione przesłanki wyłączające popełnienie wykroczenia. W niniejszej sprawie na obwinionym jako współwłaścicielu pojazdu, ciążył obowiązek w zakresie uregulowanym w artykułach 96 § 3 kw i 78 ust. 4 ustawy Prawo o ruchu drogowym. Powyższe regulacje oznaczają, że osoba zobowiązana wobec organu ma obowiązek posiadania danych na temat tego, kto użytkował jej pojazd i czynić to może w sposób dla siebie dogodny i przez siebie obrany, np. poprzez zwykłe zapamiętywanie tych faktów, bądź jeśli osoba nie przechowuje w pamięci takich danych – w inny korzystny dla niej sposób, tak by zgodnie z ustawą móc efektywnie wywiązać się z obowiązku wobec organu, w sytuacji zwrócenia się o takie dane przez organ zgodnie z dyspozycją art. 96 § 3 kw.

Ł. W. podniósł, że współwłasność stanowi odmienną instytucję prawną od własności. Wobec powyższego wskazać należy, iż chybione jest powoływanie się przez obwinionego na okoliczność, iż jest on jedynie współwłaścicielem pojazdu, do którego nie odnosi się dyspozycja art. 96 § 3 kw. Współwłasność jest bowiem stosunkiem pochodnym od własności, a nie samodzielną instytucją prawa. Charakterystyczną cechą własności, a w odniesieniu do powyższego także współwłasności jest kompleks praw i obowiązków z nich wynikających. Z uwagi na to, że współwłasność jest postacią własności, nie ma podstaw do tego, aby przepisy odnoszące się do właścicieli nie odnosiły skutku względem współwłaścicieli.

W ocenie Sądu udzielenie odpowiedzi wymijającej, bądź też zasłanianie się niepamięcią, może być uznane za przejaw zachowania sprawczego z art. 96 § 3 kw (podobnie postanowienie Sądu Okręgowego w Białymstoku z dnia 26 września 2012 r., sygn. akt VIII Kz 444/12). Niewskazaniem osoby, której powierzony został pojazd do kierowania lub używania poprzez udzielenie odpowiedzi negatywnej będzie bowiem zarówno niewskazanie tej osoby, jak i stwierdzenie zobowiązanego, że nie wie on, w której dyspozycji pozostawał pojazd w czasie zdarzenia (por. R.A. S., Wykroczenia drogowe. Komentarz, W. K. 2011).

W zakresie sprawstwa obwinionego należy zauważyć, iż sposób jego postępowania w istocie miał na celu uniknięcie odpowiedzialności (lub uchronienie innej osoby) za popełnione wykroczenie drogowe. Należy tu zwrócić uwagę na podstawowe okoliczności. Przede wszystkim, obwiniony zamiast udzielić odpowiedzi na wezwanie zgodnie z jego dyspozycją, powoływał się na szereg okoliczności niemających znaczenia dla meritum sprawy. Ponadto, obwiniony jest współwłaścicielem samochodu, osobą dorosłą i poczytalną - nic przekonującego nie wskazuje zatem, aby mógł on mieć jakikolwiek problem z przyporządkowaniem pojazdu do właściwej osoby. Oprócz przytoczonych powyżej okoliczności, Ł. W. również jako kierowca winien zdawać sobie sprawę ze spoczywających na nim powinności wynikających z posiadania pojazdu.

W tym miejscu wypada podnieść, iż żądanie wskazania winno pochodzić od uprawnionego organu. Zgodnie ze znowelizowanym w 2010 r. art. 17 § 3 kpw i art. 129 ustawy Prawo o ruchu drogowym, straż miejskie posiadają uprawnienia oskarżyciela publicznego w sprawach dotyczących art. 96 § 3 kw. Mogą one zatem żądać od właściciela lub posiadacza pojazdu wskazania, komu powierzyli pojazd do kierowania lub używania w określonym czasie. Stanowisko to jest zgodne również z orzecznictwem Sądu Najwyższego - w uchwale 7 sędziów – zasada prawna z dnia 30 września 2014 r. (sygn. akt I KZP 16/14, OSNKW 2014/11/80), wskazano, iż „Na podstawie przepisu art. 17 § 3 ustawy z dnia 24 sierpnia 2001 r. - Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia (Dz. U. z 2013 r., poz. 395 z późn. zm.), w brzmieniu po nowelizacji ustawą z dnia 29 października 2010 r. o zmianie ustawy - Prawo o ruchu drogowym oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 225, poz. 1466), straży gminnej (miejskiej) przysługują uprawnienia oskarżyciela publicznego w sprawach o wykroczenia z art. 96 § 3 Kodeksu wykroczeń”.

Wobec stanowiska obwinionego, dla kompleksowego wyjaśnienia sprawy, należy zwrócić uwagę na treść przywołanego przez niego wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 12 marca 2014 r. o sygn. akt P 27/13. W tym miejscu należy wskazać, że Trybunał stwierdził, że art. 96 § 3 kw sankcjonuje zachowanie polegające na niewskazaniu na żądanie uprawnionego organu, komu został powierzony pojazd do kierowania lub używania w oznaczonym czasie. Ponadto, „wskazanie na żądanie uprawnionego organu, komu właściciel lub posiadacz pojazdu powierzył pojazd do kierowania lub używania w oznaczonym czasie, nie przesądza jeszcze o ewentualnej odpowiedzialności wskazanej osoby za wykroczenie. Odmowa może jednak skutkować odpowiedzialnością właściciela lub posiadacza pojazdu za wykroczenie określone w art. 96 § 3 kw.”

Trybunał Konstytucyjny zwrócił również uwagę na okoliczność, że brak karnoprawnego zabezpieczenia art. 78 ust. 4 P. prowadziłby do tego, że obowiązek wskazania, komu został powierzony pojazd do kierowania lub używania w oznaczonym czasie, byłby powszechnie ignorowany, stając się martwą literą prawa. Właściciele lub posiadacze pojazdów notorycznie uchylaliby się bowiem od obowiązku wskazania, komu powierzyli pojazd do kierowania lub używania w oznaczonym czasie. Zdaniem Trybunału: „T., gdzie przepisy nakładają na osoby fizyczne lub prawne obowiązki, winien się również znaleźć przepis określający konsekwencję niespełnienia obowiązku. Brak stosownej sankcji powoduje, iż przepis staje się martwy, a niespełnianie obowiązku nagminne. (...) Art. 83 Konstytucji nakłada na każdego obowiązek przestrzegania prawa Rzeczypospolitej Polskiej. Można zatem przyjąć, że w granicach zakreślonych przez Konstytucję ustawodawcy przysługuje swoboda określenia sankcji związanych z niedopełnieniem obowiązku»” (wyrok z 30 listopada 2004 r., sygn. SK 31/04, OTK ZU nr 10/ (...), poz. 110, cz. III, pkt 4.2 i powołane tam wyroki).

„Właściciel (posiadacz) pojazdu wezwany do wskazania kierującego pojazdem ma de facto pięć możliwości: 1) wskazać siebie, jeżeli faktycznie prowadził pojazd; 2) przedstawić dowód, że nie jest ani właścicielem, ani posiadaczem pojazdu; 3) wskazać, kto kierował pojazdem lub używał pojazdu; 4) nie wskazać, komu powierzył pojazd do kierowania lub używania; 5) przedstawić dowód, że pojazd był użyty wbrew jego woli i wiedzy przez nieznaną osobę, czemu nie mógł zapobiec” (wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 12 marca 2014 r. o sygn. akt P 27/13). Wskazać w tym miejscu należy, że tylko w czwartym wypadku, właściciel (posiadacz) pojazdu naraża się na odpowiedzialność za wykroczenie określone w art. 96 § 3 kw.

Na marginesie warto również zwrócić uwagę, że obowiązek wskazania, komu został powierzony pojazd do kierowania lub używania, jest tylko jednym z wielu obowiązków nałożonych przez prawodawcę na właściciela (posiadacza)

pojazdu. W obowiązującym stanie prawnym właściciel ma m.in. obowiązek zarejestrowania pojazdu, przeprowadzania jego okresowych badań technicznych, wyposażenia go w określone urządzenia i przyrządy, posiadania ważnych uprawnień do kierowania, czy wreszcie – stosowania się do zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Konkludując, Trybunał stwierdził, że art. 96 § 3 kw jest zgodny z wynikającą z art. 2 Konstytucji zasadą zaufania obywatela do państwa i stanowionego przez nie prawa.

Mając na uwadze przytoczone argumenty, w ocenie Sądu należało uznać obwinionego za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, albowiem jego zachowanie wyczerpuje znamiona wykroczenia przewidzianego w art. 96 § 3 kw. W ocenie Sądu zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie pozostawia wątpliwości w zakresie winy Ł. W., która została udowodniona.

Dokonując wymiaru kary Sąd kierował się dyrektywami wymiaru kary z art. 33 kw. Sąd wziął pod uwagę stopień społecznej szkodliwości czynu i cele kary w zakresie jej społecznego oddziaływania, a także cele zapobiegawcze i wychowawcze, które ma ona osiągnąć w stosunku do obwinionego. Sąd wziął również pod uwagę stopień winy i zachowanie obwinionego.

Wykroczenie wskazane w art. 96 § 3 kw zagrożone jest karą grzywny. Orzeczone wobec obwinionego kara grzywny w wysokości 100 zł zdaniem Sądu jest odpowiednia do stopnia społecznej szkodliwości czynu obwinionego oraz stopnia jego zawinienia i stanowić będzie dolegliwość o charakterze represyjno - wychowawczym, zapobiegającym w przyszłości ponownemu łamaniu przez obwinionego porządku prawnego. Sąd jest zdania, iż poprzez orzeczenie względem obwinionego kary grzywny, zrealizowane zostaną tak cele prewencji indywidualnej, która ma na celu przede wszystkim powstrzymanie sprawcy od tego typu zachowań w przyszłości, jak i prewencji generalnej, której zadaniem jest kształtowanie świadomości prawnej społeczeństwa i utwierdzanie jego prawidłowych postaw wobec prawa. Dodać należy, iż w sytuacji, gdy maksymalna sankcja karna za wykroczenie z art. 96 § 3 kw wynosi w zw. z art. 24 § 1 kw 5.000 zł grzywny, kara 100 zł grzywny nie jest karą surową. Należy też pamiętać, że wymierzanie kary jeszcze łagodniejszej byłoby swoistym premiowaniem osób, które przyjmują „takykę” nie reagowania (lub odmawiania odpowiedzi) na wezwania uprawnionych organów w związku z czynnościami w sprawach o wykroczenia drogowe (których często są rzeczywistymi sprawcami), w odróżnieniu od osób, które na te wezwania reagują, ponosząc odpowiedzialność za wykroczenie lub wskazując właściwe osoby.

Sąd zasądził od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa koszty postępowania w wysokości 120 zł i wymierzył opłatę w wysokości 30 zł na podstawie art. 118 § 1 kpw w zw. z § 2 i § 3 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 grudnia 2017 roku w sprawie wysokości zryczałtowanych wydatków postępowania oraz wysokości opłaty sądowej od wniosku o wznowienie postępowania w sprawach o wykroczenia i art. 119 kpw w zw. z art. 3 ust. 1 i art. 21 pkt 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych.

Mając powyższe na względzie orzeczono jak w sentencji.